

Wojśław Czupryński

Dowartościowanie formacyjnej funkcji Słowa Bożego w myśli i dziele ks. Franciszka Blachnickiego

Studia Katechetyczne 8, 267-276

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOWARTOŚCIOWANIE FORMACYJNEJ FUNKCJI SŁOWA BOŻEGO W MYŚLI I DZIELE KS. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO

Inspiracje płynące z posynodalnej adhortacji apostołskiej *Verbum Domini* można wyrazić w trzech hasłach: (1) odkryć na nowo Słowo Boże jako źródło nieustannej odnowy Kościoła, (2) promować animację biblijną duszpasterstwa, (3) być świadkami Słowa. Lektura dokumentu przywodzi na myśl wielkiego teologa, który w trosce o dowartościowanie formacyjnej funkcji słowa Bożego nie zatrzymał się tylko na teoretycznych rozważaniach, ale równoległe podejmował poszukiwanie praktycznych zastosowań. Choć upłynęło już ponad czterdzieści lat od momentu, kiedy Założyciel Ruchu Światło-Życie formułował swoje tezy, one nie tylko nic nie straciły ze swojej aktualności, ale stały się jeszcze bardziej dobitnym potwierdzeniem jego szczególnych umiejętności odczytywania znaków czasu i ponadczasowego postrzegania eklezjalnej rzeczywistości. Warto przytoczenia są słowa, które o ks. F. Blachnickim wypowiedział K. Misiaszek: „[Blachnicki – W. Cz.] wciąż stawiał pytania, takie, które dzisiaj nie tylko wydają się być aktualne, ale wręcz zadziwiają swoją trafnością i celnością, głębokim teologicznym i eklezjalnym rozumieniem natury katechezy i odwagą myślenia”¹. Analiza tekstu adhortacji *Verbum Domini* powyższą konstatację dobitnie potwierdza.

Ks. F. Blachnicki jako wnikliwy obserwator zachodzących przemian w bardzo trafny sposób przewidywał wyzwania, przed jakimi stanie Kościół w niedalekiej przyszłości. Wielkim darem jest bogactwo jego teoretycznych przemyśleń i praktycznych inicjatyw, które formułował i podejmował przede wszystkim w perspektywie przyszłości. W zgodzie z zasadami metodologii pastoralnej tworzył swoją koncepcję katechezy, przede wszystkim w oparciu o Objawienie i naukę Kościoła, którą nakładał na istniejącą rzeczywistość i formułował wnioski praktyczne. W podręczniku *Katechetyka fundamentalna* od katechezy domagał się przede wszystkim budzenia i pogłębiania wiary, także z tej racji, że dostrzegał

¹ K. MISIASZEK, *Ksiądz Franciszek Blachnicki jako promotor odnowy katechetycznej*, w: *Ks. Franciszek Blachnicki – katechetyk i pastoralista. W dwudziestą rocznicę śmierci Sługi Bożego*, red. R. Buchta, Katowice 2009, s. 73.

sytuację niewiary, brak poczucia obecności Boga w codziennym życiu². Za najbardziej właściwą uważał katechezę kerygmatyczną, gdyż tkwi w niej siła otwierania katechizowanego na misterium wiary, a za pierwszorzędną metodę rozważanie Pisma Świętego i celebracje liturgiczne³.

Nie deprecjonując zbawczej roli sakramentów, Blachnicki przyznawał prymat wierze. Uprzywilejowaną pozycję wiary względem sakramentów uzasadniał faktem, że sakramenty zakładają wiarę, która także warunkuje ich skuteczność⁴. Wiara, stanowiąc niezbędny fundament osobowej relacji z Bogiem, jest zatem głównym celem duszpastersko-katechetycznej posługi Kościoła⁵.

Blachnicki, który nigdy nie zatrzymywał się na etapie teoretycznych rozważań, także w wymiarze duszpasterskiej praktyki uczynił słowo Boże najważniejszym faktorem chrześcijańskiej formacji i fundamentem programu kształtowania dojrzałego chrześcijanina. Postulaty sformułowane na płaszczyźnie naukowej konsekwentnie urzeczywistniał w ramach Ruchu Światło-Życie. Zasada *Światło-Życie*, stanowiąca podstawowy postulat metodyczny pedagogii *Nowego Człowieka*, w sposób organiczny łączy się z przepowiadaniem. Słowo Boże jest jednym ze źródeł *światła*, określającym koncepcję życia i zasady postępowania. W praktyce postulat podporządkowania życia wymogom *światła* jest w pracy wychowawczej urzeczywistniany przez bogate wykorzystanie słowa Bożego. W pracy formacyjnej w ramach Ruchu Światło-Życie Blachnicki zastosował szereg form rozważania Pisma św. Są to: *rozmowa ewangeliczna, ewangeliczna rewizja życia, krąg biblijny, namiot spotkania, słowo życia*⁶.

Rozmowa ewangeliczna jest grupową metodą pracy z tekstem, wykorzystywaną w ramach rekolekcji wakacyjnych oraz formacji całorocznej. Jej istotą jest rozważanie i interpretacja tekstu biblijnego w świetle posiadanej wiedzy religijnej oraz poszukiwanie praktycznych implikacji dla chrześcijańskiego życia.

² F. BLACHNICKI, *Katechetyka fundamentalna. Pisma katechetyczne ks. Franciszka Blachnickiego* t. 2, red. M. Marczewski, Warszawa 2006, s. 100-101.

³ Tenże, *Problemy metody w katechezie kerygmatycznej*, Kat 10 (1966) nr 6, s. 208-213.

⁴ F. Blachnicki podkreślał, że przepowiadanie słowa Bożego posiada moc zbawczą. Zauważał, że na skutek reformacji odrzucającej obiektywną skuteczność sakramentów, Kościół katolicki skoncentrował się na ich obronie, zaniedbując tym samym troskę o przepowiadanie, świadomość jego miejsca i roli w dziele zbawczym. F. BLACHNICKI, *Kerygmatyczna odnowa katechezy (Zorientowanie w problematyce)*, t. 1: *Pisma katechetyczne ks. Franciszka Blachnickiego*, red. M. Marczewski, Warszawa 2005, s. 111.

⁵ Tamże, s. 93-94.

⁶ M. OSTROWSKI (red.), *Podstawy formacji służby liturgicznej i Ruchu Światło-Życie. Pomoce dla animatorów*, Kraków 2000, s. 13.

Metoda ta zawiera w sobie element osobistej refleksji oraz dzielenie się przemyśleniami w sposób angażujący wszystkich uczestników spotkania⁷.

Ewangeliczna rewizja życia jest rodzajem konfrontacji własnego życia z wymaganiem Słowa Bożego. Metoda ta stanowi cenną propozycję w pracy formacyjnej z młodym człowiekiem, który stawia pierwsze poważne pytania dotyczące wiary, sensu życia, moralności i poszukuje wyjaśnienia wielu konkretnych problemów rodzących się w okresie adolescencji. Spotkanie formacyjne prowadzone według tej metody opiera się na schemacie określonym w trzech pojęciach: *widzieć*, *osądzić*, *działać*. W części *widzieć* grupa omawia temat będący przedmiotem spotkania, dzieląc się swoimi własnymi spostrzeżeniami i poglądami. W części *osądzić* sięga do tekstów Pisma Świętego lub dokumentów Kościoła, aby w ich świetle dokonać oceny podjętego na spotkaniu zagadnienia. Część *działać* ma prowadzić do podjęcia konkretnych decyzji⁸. Blachnicki korzysta tu z metody, która rozwinęła się w środowiskach francuskiego JOC (Jeuneuse Ouvrière Chrétienne) i niemieckiego CAJ (Christliche Arbeiter-Jugend Deutschlands), a opiera się na rozmowie, dyskusji w określonych grupach nad tekstami ewangelicznymi, z których wyprowadza się wnioski dla chrześcijańskiego życia⁹.

Kolejna metoda – *krag biblijny* jest rodzajem dyskusji, która przebiega według określonego porządku. Spotkanie rozpoczyna się od ogólnego wprowadzenia w zagadnienie. Dalszym etapem jest analiza tekstu z wykorzystaniem prostych form biblijnej egzegezy. Całość kończy się syntezą, której owocem jest sformułowanie, w oparciu o analizowane teksty, konkretnych zasad życia chrześcijańskiego¹⁰. Szczególnym etapem biblijnej formacji jest program „11 kręgów biblijnych”, który jest realizowany bezpośrednio po Oazie Drugiego Stopnia. Jego głównym celem jest wdrożenie uczestników oazowej formacji do stałej praktyki rozważania tekstów niedzielnej liturgii słowa. Na treść kolejnych spotkań składają się podstawowe prawdy objawienia: konsekwencje grzechu człowieka, obecność Boga w historii Izraela, etapy rozwoju objawienia¹¹.

Namiot spotkania jest formą osobistej modlitwy, w miarę możliwości połączonej z nawiedzeniem Najświętszego Sakramentu, aby podjąć z Bogiem rozmowę „twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem” (por. Wj 33,7-11).

⁷ Podręcznik *Oazy Nowego Życia I stopnia, część A - ogólna*, [Krościenko nad Dunajcem] 1981, s. 38.

⁸ M. OSTROWSKI, *Podstawy formacji...*, dz. cyt., s. 35.

⁹ Zob. <http://biblia.wiara.pl/doc/423095.Rodzina-szkola-Slowa-Bozego/3>, stan z 15.12.2011.

¹⁰ F. BLACHNICKI, *Oaza Nowego Życia II stopnia. Podręcznik. Część A - ogólna*, Krościenko 1986, s. 65-66.

¹¹ Tenże, *Wprowadzenie w Biblię jako historię zbawienia. 11 kręgów. Konspekty animatora*, Lublin 1994, s. 1-2.

Istotnym elementem tej metody jest osobiste, modlitewne studium Pisma Świętego. Spotkanie ze słowem Bożym warunkuje bowiem owocne spotkanie i dialog z Chrystusem Eucharystycznym¹². Natomiast ostatnia z prezentowanych metod, *słowo życia*, jest egzystencjalną refleksją nad fragmentem Pisma Świętego (np. czytania liturgiczne z danego dnia), której celem jest odnalezienie ważnego przesłania, stanowiącego rodzaj chrześcijańskiego programu podążania ku świętości¹³.

Wszystkie powyższe metody mają służyć podejmowaniu nieustannego wysiłku kształtowania swojego życia wedle wymagań słowa Bożego. *V Drogowskaz Nowego Człowieka*¹⁴ brzmi: „Słowo Boże stanie się dla mnie światłem życia, jeżeli będę podejmował stały wysiłek zachowania go, pójścia za nim i czynienia go słowem życia; chcę karmić się nim jak najczęściej szczególnie poprzez osobiste i wspólne z braćmi studiowanie Pisma Świętego”¹⁵. Blachnicki podkreślał, że wypracowanie właściwej postawy wobec słowa Bożego jest fundamentem nowego życia i główną regułą praktyczną postępowania *Nowego Człowieka*¹⁶.

Stwierdzić trzeba, że na początkowym etapie promowania idei odnowy kerygmatycznej w Polsce, Blachnicki, jako gorący rzecznik takiego ujęcia katechezy, pozostawał osamotniony¹⁷. Z wyraźnym zażenowaniem wskazywał przykłady zastoju polskiej myśli katechetycznej. Wymownym potwierdzeniem takiej oceny był program odbywającej się w 1960 r. w Tarnowie Ogólnopolskiej Konferencji Katechetycznej dla Wizytatorów Nauczania Religii, Profesorów Katechetyki i Instruktorów Katechetycznych. W żadnym z referatów, w najmniejszym nawet stopniu, nie znalazły się zagadnienia kerygmatycznej odnowy katechezy. Jest to tym bardziej zastanawiające, że w tym samym czasie odbywał się Międzynarodowy Kongres Misyjno-Katechetyczny w Eichstätt, który bardzo wyraźnie

¹² Tenże, *Oaza Nowego Życia I stopnia. Podręcznik. Część A – ogólna*, Krościenko 1981, s. 38.

¹³ W *Liście do Rodzin* F. Blachnicki dawał bardzo konkretne wskazania: „W niedzielę, najlepiej po wspólnym obiedzie lub innym posiłku, ojciec lub matka zachęcają wszystkich, aby przez chwilę przypomnieć sobie treść usłyszanego w kościele słowa Bożego, próbując potem odpowiedzieć na pytanie: jakie słowo moglibyśmy uczynić w tym tygodniu w naszej rodzinie „słowem życia” starając się je zrealizować, poddać się jego wymaganiom? (Można zaproponować sformułowanie tego „słowa życia” na piśmie). (...) Można je wywiesić w domu na widocznym miejscu, w ciągu tygodnia często wracać do niego przy wspólnej modlitwie i okazyjnych rozmowach. Tenże, „*Słowo życia*” w rodzinie, w: *Domowy Kościół. List do wspólnot rodzinnych* (skrót: LDK), 1/1975 [wydanie zebrane], t. 1, Kraków 2003, s. 59-60.

¹⁴ *Drogowskazy Nowego Człowieka* streszczają podstawowe zasady życia członków Ruchu Święto-Życie, nakreślają ideał życiowy, a zarazem wyznaczają zakres osobistej pracy uczestnika oazowej formacji.

¹⁵ Tenże, *Rozmowy ewangeliczne kroku piątego – słowo Boże*, w: LDK, t. 3, s. 29.

¹⁶ Tamże, s. 30.

¹⁷ M. MAJEWSKI, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, Kraków 1986, s. 37.

i jednoznacznie wskazał program odnowy katechezy ukierunkowanej na dowartościowanie w przekazie katechetycznym Słowa Bożego¹⁸. Natomiast o szerokim i czynnym zaangażowaniu Blachnickiego w dzieło popularyzacji idei kerygmatycznej odnowy świadczą liczne referaty, które wygłosił w wielu miejscach Polski. Jego koncepcja katechezy nie zawsze była przyjmowana i akceptowana. M. Majewski, wspominając osobę i dzieło Blachnickiego, potwierdził ten fakt: „Swoimi wystąpieniami nie tylko zapoznawał z podstawami biblijnymi i liturgicznymi katechezy, ale przede wszystkim przelewał na innych własne przekonanie o jej słuszności i mobilizował do koniecznej praktyki w tym kierunku. Ta zdecydowana praca w kierunku odnowy katechezy, jej związanie z Pismem Świętym i liturgią w środowisku Kościoła, zdobywała stopniowo zwolenników, ale też wyostrzała zdecydowaną grupę przeciwników, katechetów dydaktyków”¹⁹.

W proponowanej katechezie kerygmatycznej ks. F. Blachnicki wciąż akcentował, że jej podstawowym celem jest budzenie wiary. To zadanie może być zrealizowane w takim stopniu, w jakim katecheza stanie się rzeczywistą formą przepowiadania słowa Bożego, tzw. *kerygmy*²⁰. Na tę zależność wiary od przepowiadania wskazywał powołując się na słowa św. Pawła z Listu do Rzymian: „Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? (...) Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 14.17). Stwierdzenie, że katecheza jako rodzaj przepowiadania słowa Bożego ma prowadzić do wiary, w sposób naturalny wyznacza potrzebę dowartościowania w katechetycznej formacyjnej funkcji słowa Bożego.

Blachnicki rozumiał katechezę jako jedną z funkcji w całokształcie posługi zbawczej Kościoła. Dlatego także postulat dowartościowania formacyjnej funkcji słowa Bożego wyprowadził z ogólnej teologii duszpasterstwa. Ponieważ, jak uzasadniał, zbawienie polega na zjednoczeniu z Bogiem przez osobą miłość, zadaniem katechezy jest „umożliwienie, aktualizowanie i ułatwienie spotkania osobowego między Bogiem a człowiekiem”²¹. Kolejną ważną tezą było stwierdzenie, że katecheza tylko wtedy stoi w służbie spotkania człowieka z Bogiem, gdy ma zasadniczy charakter przepowiadania

¹⁸ F. BLACHNICKI, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s. 102.

¹⁹ M. MAJEWSKI, *Koncepcja katechezy w ujęciu ks. dra hab. Franciszka Blachnickiego*, w: *Gorliwy apostoł wewnętrznej odnowy człowieka. Materiały z sympozjum poświęconego Założycielowi Ruchu Światło-Życie. Lublin 5-6 X 1987*, [Krościenko] 1988, s. 21.

²⁰ F. BLACHNICKI, *Teologia pastoralna ogólna, cz. 1: Wstęp do teologii pastoralnej. Teologiczne zasady duszpasterstwa*, Lublin 1970, s. 117-137.

²¹ Tenże, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s. 157.

słowa Bożego²². Zwracał także uwagę, że przepowiadaniu nie można w przesadny sposób przypisać budzenia aktu wiary. Ta bowiem jest w swej istocie relacją i osobowym wydarzeniem między Bogiem i człowiekiem. Przepowiadanie pełni zatem rolę służebną wobec tej relacji i stanowi rodzaj przygotowania i otwarcia człowieka na dar objawiającego się w swoim słowie Boga²³. Jednocześnie, powołując się na F. K. Arnolda, Blachnicki przestrzegał, by kościelnej funkcji przepowiadania słowa nie utożsamiać z naturalnym oddziaływaniem za pomocą słowa na ludzki umysł, uczucia i wolę. Przepowiadanie słowa Bożego jest w istocie «kanałem» łaski, która może być przyjęta lub odrzucona wolnym aktem ludzkiego wyboru²⁴. Pisał o tym w następujący sposób: „Za pośrednictwem katechezy Bóg w swoim słowie ma stanąć wobec człowieka, dając mu poznać się, ale w taki sposób, żeby to poznanie nie zniewoliło człowieka, lecz miało charakter celu skierowanego do jego wolności”²⁵. Tym samym trzeba odrzucić formułę katechezy, które opiera się jedynie na naturalnych zdolnościach i środkach człowieka.

W tak wyznaczonej perspektywie myślenia o katechezie, która ma być narzędziem słowa Bożego, pierwszorzędnym jej podmiotem staje się Bóg w swoim słowie. Katecheta nie może zatem przesłaniać sobą słowa Bożego. Przeciwnie, jest on sługą i świadkiem słowa Bożego, a całe jego posłannictwo powinno być tego wyrazem²⁶. Wszelkie wskazania dotyczące stałej formacji katechetów i ich osobistej troski o własne życie duchowe mają swoje najgłębsze uzasadnienie w tym, czym ze swej natury jest katecheza. „Katecheta musi być sługą słowa Bożego i świadkiem tego słowa. Zadaniem jego jest świadczyć o tym, co sam wewnątrz widzi i przeżywa w wierze. Katecheta musi w sobie przeżyć spotkanie z Bogiem w Jego słowie, aby mógł skutecznie świadczyć o tym spotkaniu wobec innych. Katecheta ma być więc nie tyle nauczycielem, co świadkiem i prorokiem. (...) Tutaj ma zastosowanie prawo, że tylko ten, kto sam jest rozbudzony jako osoba i przeżywa coś z osobowym, wewnętrznym zaangażowaniem, może aktualizować u innych personalistyczne reakcje i postawy”²⁷.

Z faktu ścisłego powiązania przepowiadania z funkcją budzenia wiary wynikają także ważne implikacje dla praktyki głoszenia słowa Bożego. Blachnicki zwracał uwagę, że przepowiadanie, choć zawiera elementy racjonalnej apologetyki, nie może być utożsamione z teologicznym wykładem. Przepowiadanie nie

²² Tamże.

²³ Tenże, *Kerygmatyczna odnowa katechezy...*, dz. cyt., s. 109.

²⁴ Tamże, s. 114.

²⁵ Tenże, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s. 157.

²⁶ Tamże, s. 128.

²⁷ Tamże. W innym miejscu F. Blachnicki pisał: „Ten kto katechizuje musi tkwić głęboko w Kościele swoją wiarą i egzystencją”. F. BLACHNICKI, *Kościół a katecheza*, Kat 11 (1967) nr 3, s. 100.

może też być zredukowane do moralnego pouczenia. Wskazania moralne, które powinny być częścią przepowiadania, mają jednak być ukazywane jako konsekwencja przyjęcia wiary. Jeżeli w katechezie i w przepowiadaniu nie zawsze postulat ten był realizowany, było to spowodowane, zdaniem Blachnickiego, jednostronnym racjonalizmem apologetycznym i moralizmem, jednymi z głównych przyczyn współczesnego kryzysu wiary i życia chrześcijańskiego²⁸. Postulował zatem, aby w ich miejsce, treścią przepowiadania uczynić *kerygmę*. Chodzi o taki rodzaj przepowiadania, w którym Bóg przez swoje słowo kieruje do człowieka wezwaniem do wiary i nawrócenia.

Blachnicki zauważył, że choć kerygma w sensie ścisłym jest przepowiadaniem ewangelizacyjnym i jako taka wyprzedza katechezę, to jednak granica pomiędzy kerygmą i katechezą jest trudna do określenia. Przyjęcie personalistycznej koncepcji wiary implikuje bowiem obecność kerygmy w całym nurcie kościelnego przepowiadania. Wynika to z natury wiary. Także bowiem w przypadku dojrzałego i ugruntowanego w swej wierze chrześcijanina dokonuje się nieustanny proces nawrócenia i ciągła konieczność podejmowania decyzji wiary. Ostatecznie wyrażał pogląd, żeby pojęcie kerygmy rozszerzyć na przepowiadanie w ogóle²⁹.

Z przyjęcia personalistycznej koncepcji wiary wynika szereg postulatów pod adresem całej posługi zbawczej Kościoła, a w szczególności posługi katechetycznej. Dotychczasowa katecheza w swoich wysiłkach koncentrowała się na przekazywaniu określonego kompendium teologii dogmatycznej i rozwijaniu pojęć religijnych, nie będąc w stanie kształtować postawy wiary³⁰. W tej sytuacji istotna jest odpowiedź na pytanie: Jak przepowiadać, aby pomóc w urzeczywistnieniu osobowego spotkania człowieka z Bogiem? Blachnicki podkreślał, że zasadniczą treścią przepowiadania powinna być kerygma ukazująca żywego Boga, działającego w historii zbawczej, ale również Boga żywego, aktualnie obecnego i działającego w Kościele³¹. Dlatego domagał się, aby kerygma przedstawiała prawdy wiary „nie jako zespół dogmatów, ale w zarysie organicznym, z zaakcentowaniem prawd centralnych i koncentrowaniem wszystkich prawd wokół jednej idei czy rzeczywistości, czy to będzie Królestwo Boże, czy osoba Chrystusa, czy idea «Bóg w Chrystusie – zbawienie grzesznego świata». Dlatego musi cechować kerygmę przedstawienie prawd wiary w aspekcie zbawczo-aktualnym oraz praktycznym i pedagogicznym”³².

²⁸ Tenże, *Kerygmaticzna odnowa katechezy...*, dz. cyt., s. 121.

²⁹ Tamże, s. 124.

³⁰ Tenże, *Katechetyka wczoraj i dziś*, Kat 13 (1969) nr 6, s. 245-246.

³¹ Tenże, *Duszpasterstwo a kerygma*, CTh 37 (1967) z. 3, s. 73-86.

³² Tenże, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s. 186.

W dziełach Blachnickiego spotykamy dwa rodzaje katechezy: *janową* i *pawłową*³³. Święty Jan apostoł i ewangelista w swoim przepowiadaniu odwoływał się do tego, co widział, co słyszał i czego dotykały jego ręce (1 J 1,1-3)³⁴. Była to zatem katecheza historyczna, skoncentrowana na przywołaniu i udowodnieniu faktu licznych cudów i nawróceń, których św. Jan był naocznym świadkiem. Święty Paweł natomiast centralną prawdą przepowiadania uczynił doświadczenie osobowego spotkania z Bogiem w momencie swojego nawrócenia pod Damazkiem. To doświadczenie było tak silnym i realnym przeżyciem, że towarzyszyło św. Pawłowi do końca życia i ukształtowało jego teologię. Katecheza św. Pawła została zbudowana na fundamencie doświadczenia żywego Boga. Blachnicki formułował zarzut wobec katechetycznej praktyki, która zakładając wiarę katechizowanych ograniczyła się jedynie do jej uzasadnienia na drodze przedstawiania argumentów historycznych, społecznych i kulturowych. Taki rodzaj katechezy w kontekście dynamicznie dokonującego się procesu laicyzacji jest niewystarczający i domaga się koniecznego uzupełnienia o elementy katechezy *pawłowej*. „W naszej katechezie właściwie ograniczyliśmy się do świadectwa *janowego*. Rozbudowaliśmy apologetykę, argumenty. Cała katecheza, apologetyka, dogmatyka ciągle chce udowodnić, że Chrystus jest postacią historyczną, że Ewangelie są autentyczne, że Kościół jest prawdziwym Kościołem Chrystusa. (...) Przed dzisiejszym człowiekiem musi stanąć ktoś, kto mu powie, że Chrystus jest nie tylko postacią historyczną, ale Kimś żyjącym, Kto wchodzi w życie człowieka”³⁵.

Podkreślając wagę słowa Bożego w przekazie katechetycznym, stawiał także pytanie: od spełnienia jakich kryteriów zależy jego zbawcza skuteczność, to znaczy, „jakie warunki musi spełnić kościelne przepowiadanie, aby stało się słowem Bożym w słowie ludzkim?”³⁶. Pierwszym warunkiem, na jaki wskazywał, jest uczestnictwo przepowiadającego w posłannictwie Kościoła. Dzięki *misji* udzielonej przez władzę jurysdykcyjną Kościoła, nauczanie staje się kontynuacją misji Chrystusa. Drugim kryterium jest obecność w kościelnym przepowiadaniu substancji Słowa Bożego. Blachnicki stwierdzał, że katecheta „nie może głosić myśli swojej, lecz musi przyjąć od Boga treść tego, co głosi”³⁷. Dlatego głoszenie słowa Bożego jest organicznie powiązane ze świadectwem. Przepowiadający, jak podkreślał, musi „być świadkiem tego, co widział lub słyszał od Boga”³⁸.

³³ Autor używał sformułowania: „świadectwo typu *janowego* i typu *pawłowego*”. F. BLACHNICKI, *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”*, w: *Charyzmat Światło-Życie. Teksty podstawowe*, red. F. Blachnicki, [Krościenko] 1987, s. 85.

³⁴ Zob. 1 J 1,1-3.

³⁵ F. BLACHNICKI, *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”* ..., art. cyt., s. 85.

³⁶ Tenże, *Kerygmatyczna odnowa katechezy*..., dz. cyt., s. 126.

³⁷ Tamże, s. 127.

³⁸ Tamże.

Z powyższych analiz płyną istotne wnioski dla odnowy katechetycznej. Katecheza nie może polegać na prostym zabiegu popularyzacji teologicznej wiedzy i mechanicznego jej przekazywania, nawet wtedy, gdyby zastosowano w tym procesie najlepsze zdobycze dydaktyki, psychologii i pedagogii³⁹. F. Blachnicki, dostrzegając potrzebę obecności w katechezie gruntownego studium teologicznego, precyzował jednocześnie, że „musi to być studium nie czysto naukowe, intelektualne, lecz kontemplowanie tajemnic Objawienia w duchu nadprzyrodzonej wiary. Takie studium nada rumieńców życia katechezie”⁴⁰. Tym samym przeciwstawiał się koncepcji lokowania katechetyki w obszarze nauk psychologiczno-pedagogicznych. Definiował ją jako jedną z dyscyplin szczegółowych teologii pastoralnej, której przedmiotem jest posłannictwo zbawcze Kościoła, spełniane przez słowo⁴¹.

Wielkie nadzieje wiązał ks. F. Blachnicki z rozwojem nowych nurtów myśli teologicznej ukierunkowanych na wymiar pneumatologiczny, egzystencjalny, kerygmaticzny i chrystocentryczny. Stwierdzał, że ta nowa teologia musi się znaleźć u podstaw budowania nowej koncepcji katechizacji⁴². Szczególnie nowatorskim jego postulatem była sugestia wydzielenia w ramach katechetyki materialnej nowej dyscypliny teologicznej – kerygmatyki. Miałaby ona spełniać funkcję służebną wobec katechetyki. W tak określonym obszarze naukowej refleksji powinno przede wszystkim znaleźć się zagadnienie treści katechezy⁴³.

Podsumowując powyższe analizy stwierdzić trzeba, że ks. F. Blachnicki jako pierwszy wśród polskich teologów wykorzystał osiągnięcia tzw. ruchu odnowy kerygmaticznej w katechezie i stworzył spójną teorię katechezy, opracowując jej podstawy i zasady. Wszystkie najważniejsze elementy katechezy: natura, cel, podmiot i treść zostały organicznie powiązane i podporządkowane głoszeniu słowa Bożego, które jest dla niej perspektywą oraz źródłem dynamizmu i skuteczności. Jej treścią jest historia zbawienia trwająca od zarania dziejów, przez

³⁹ Nie oznacza to bynajmniej izolacji katechetyki od inspiracji i najnowszych zdobyczy myśli ludzkiej z obszaru psychologii i pedagogiki. W podręczniku *Katechetyka fundamentalna* czytamy: „Przemyślenie szczegółowe naszej katechizacji pod względem treści i metody z punktu widzenia personalizmu teologicznego, to wielkie zadanie, które będzie wymagało dużego nakładu pracy. Tutaj musi dojść do głosu psychologia i pedagogika personalistyczna. Te nauki zwłaszcza odślonią etapy i prawa organicznego rozwoju osoby i wskażą jak zharmonizować teologiczne zasady personalistycznej katechezy z możliwościami recepcyjnymi katechumena na konkretnym etapie rozwoju i w określonych warunkach indywidualnych i środowiskowych”. F. BLACHNICKI, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt., s. 159-160.

⁴⁰ Tamże, s. 190.

⁴¹ Tenże, *Katechetyka fundamentalna*, CTh 39 (1969) z. 3, s. 76.

⁴² Tenże, *Katechetyka fundamentalna...*, dz. cyt. s. 190.

⁴³ Tamże, s. 191.

historię narodu wybranego, znajdująca swoje dopełnienie w osobistej relacji Boga z człowiekiem.

Jak zauważał M. Majewski, „w przeciwieństwie do katechezy dydaktycznej organizowanej od zewnątrz, katecheza kerygmatyczna ks. F. Blachnickiego jest zharmonizowana wewnętrznie. Oparta na silnych podstawach nadprzyrodzonych, przeniknięta rzeczywistością Słowa Bożego i liturgii, prowadzi do niezawodnych skutków rozwoju wiary personalnej i wspólnotowej”⁴⁴.

W czasach, kiedy niepokój budzi bardzo ograniczona skuteczność szkolnego procesu nauczania religii i dynamicznie poszerza się wśród uczniów i absolwentów szkół zjawisko ignorancji religijnej i coraz skromniejszy jest udział młodych w życiu Kościoła, propozycje Blachnickiego wymagają solidnego rozważenia. Współczesny model religijności wielu chrześcijan naznaczony niejasną i pozbawioną dociekliwości znajomością swej wiary w dużej mierze wydaje się konsekwencją ciągle tradycyjnego sposobu katechizowania, które bardziej jest skoncentrowane na przekazie koncepcji myślowych, aniżeli żywotności orędzia. Nie deprecjonując w niczym sugestii innych kierunków odnowy katechezy XX wieku (konieczność baczniejszego zwracania uwagi na potrzeby i uwarunkowania antropologicznego otwarcia na wiarę, uwzględnianie kontekstu obecnego czasu, w szczególności postępującej laicyzacji i pluralizmu), odnowa kerygmatyczna ma wielkie znaczenie dla katechetycznej refleksji i pozostaje zawsze aktualnym postulatem, gdyż – jak zauważa E. Alberich – powrót do Ewangelii jest ważny dla każdego rodzaju katechezy⁴⁵.

⁴⁴ M. MAJEWSKI, *Koncepcja katechezy...*, dz. cyt., s. 27.

⁴⁵ E. ALBERICH, *Katecheza kerygmatyczna*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, K. Misiaszek, Warszawa 2007, s. 424.